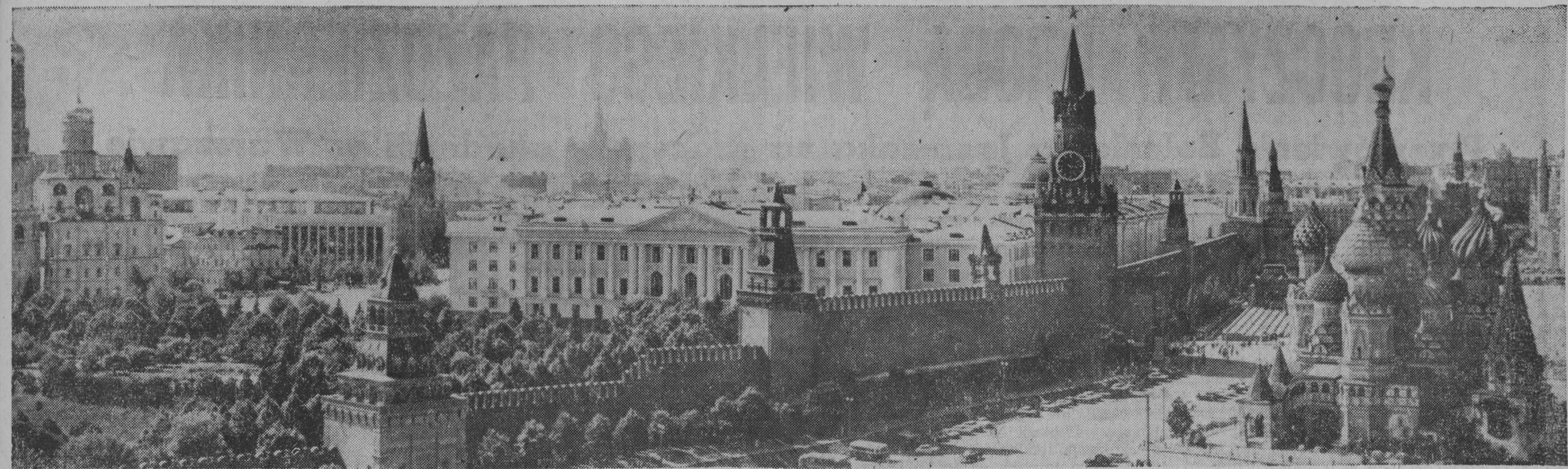




Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 82.380

# GAZETA BIAŁOSTOCKA MAGAZYN

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 266 (4126)

7. — 8. XI. 1964 r.

Cena 70 gr

## W 47 rocznicę Października uroczysta akademія w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — 6 bm. staraniem Komitetu Centralnego i Komitetu Warszawskiego PZPR odbyła się w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie uroczysta akademія z okazji 47 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Sala jest odświętnie udekorowana. Wysoko nad stołem prezydiąlnym na tle czerwonego sztandaru widnieje wielki portret Lenina.

W prezydium akademii witali gorącymi oklaskami zajmują miejsca członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Edward Ochab, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Ignacy Łoga-Sowiński, Marian Spychalski, Eugeniusz Szyr, Mieczysław Jagielski, Piotr Jaroszewicz, Ryszard Strzelecki, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Witold Jarosiński, Ryszard Jaszczuk, Artur Stawiewicz, członkowie władz naczelnych organizacji społecznych i młodzieżowych oraz gospodarze stolicy, I sekretarz KW PZPR Stanisław

Kociolek i przewodniczący Prezydium st. RN Janusz Zarzycki.

Sala Kongresowa wypełniona jest do ostatniego miejsca. Widzimy weteranów ruchu robotniczego oraz wybitnych działaczy partyjnych, państwowych i społecznych, są tu, robotnicy

największych warszawskich zakładów przemysłowych, naukowcy, pisarze i artyści, oficerowie i żołnierze.

Obecni są członkowie korpusu dyplomatycznego.

Orkiestra gra hymny Polski i ZSRR — po czym akademię zagaja Ignacy Łoga-Sowiński.

Październik 1917 roku stał się słupem granicznym dziejów — powiedział m. in. I. Łoga-Sowiński. — Życia jednego pokolenia po-

ciąg dalszy na str. 2

### Akademія w Białymstoku

W piątek, 6 bm. w sali Państwowego Teatru im. A. Węgierki w Białymstoku odbyła się uroczysta akademія wojewódzka z okazji 47 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W prezydium akademii, której przewodniczył członek KC PZPR, I sekretarz KW — poseł Arkadiusz ŁASZEWICZ, zasiadli m. in. przewodniczący Prezydium WRN — Stefan ŻMIJKO, sekretarze KW PZPR — Stanisław KUDŁA, Aleksander MŁODZIANOWSKI

i Witold MIKULSKI, prezes WK ZSL — poseł Jan RYZNAR, przewodniczący WK SD — Ryszard BARTNIK, członkowie Egzekutywy KW PZPR, przewodniczący WK FJN — poseł Stanisław JUCHNICKI, przewodniczący WKPP — Józef ZIÓŁKOWSKI, I sekretarz KM PZPR — Józef TRUSIEWICZ i Kazimierz MODELEWSKI, przewodnicząca ZW LK — poseł Helena PIEREŚKO, komendant wojewódzki MO — Bogusław AFTYKA, oficer

ciąg dalszy na str. 2

Referat sekretarza KC PZPR — Bolesława Jaszczuka wygłoszony na akademii w Warszawie zamieszczamy na str. 2.

Z okazji 47 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesyła wszystkim ludziom pracy Białostockim serdeczne pozdrowienia i życzy dalszych sukcesów w dziele budownictwa socjalizmu.

EGZEKUTYWA KW PZPR  
W BIAŁYMSTOKU

W 47 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przesyłamy członkom białostockiej organizacji związkowej, wszystkim ludziom pracy Białostocki braterskie pozdrowienia wraz z życzeniami dalszych sukcesów w pracy, w walce o pokój i socjalizm oraz pomyślności w życiu osobistym.

WOJEWÓDZKA KOMISJA  
ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH  
W BIAŁYMSTOKU

WASZYNGTON — Ambasador ZSRR w Stanach Zjednoczonych, A. Dobrynin został zaproszony na rozmowę przez sekretarza stanu USA Ruskę. Według oświadczenia rzecznika omawiana była sprawa Laosu.

MOSKWA — Agencja TASS donosi, że Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przyznało pośmiertnie znakomitemu pracownikowi wywiadu radzieckiego Richardowi Sorgemu tytuł Bohatera Związku Radzieckiego za „Wybitne zasługi wobec ojczyzny, za męstwo i bohaterstwo”.

KAIR — Wiceprezydent ZRA, marszałek Amer opuścił w piątek Kair udając się na czele delegacji z wizytą do Moskwy.

Marszałek Amer i pozostali członkowie delegacji wezmą udział w uroczystościach 47 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz przeprowadzą rozmowy z przywódcami radzieckimi.

BONN — Zachodniomiejniski minister spraw zagranicznych Schroeder zaproszony został przez Ruskę do złożenia wizyty w Waszyngtonie w dniach od 21 do 24 bm. Schroeder spotkać się ma również z prezydentem Johnsonem.

KAIR — Dowództwo sił rewolucyjnych Omanu

podalo, iż bojownicy plemion Ghafer i Lakban zaatakowali brytyjskie pozycje wojskowe w Omanie. Wiele żołnierzy angielskich zostało zabitych. W odwecie, dowódca wojsk brytyjskich rozkazał zaatakowanie wioski, w których zamieszkuje te plemiona.

LONDYN — Brytyjski minister przemysłu i han-

24 GODZ. NA ŚWIECIE

dlu Douglas Jay, który powrócił w czwartek do Londynu z podróży do Chin Ludowych, oświadczył, że istnieją duże możliwości rozszerzenia handlu brytyjsko-chińskiego.

TOKIO — Budowę nowego reaktora atomowego zakończono w japońskim naukowo-badawczym instytucie energii atomowej w Tokaj-Mura. Przewodzone w nowym reaktorze badania mają być

wykorzystane przy budowie pierwszego japońskiego okrętu o napędzie atomowym.

BUKARESZT — W Bukareszcie podpisane zostało polsko-rumuńskie porozumienie w sprawie ko-

ordynacji planów rozwoju gospodarczego obu krajów w latach 1966-1970.

NOWY JORK — Jak donosi Agencja Associated Press, Argentyna dokonała pomyślnej próby z rakietą meteorologiczną produkcji francuskiej. Eksperyment przeprowadzono w bazie lotniczej Chamacal koło La Roja. Wzbiwszy się na wysokość 190 km rakietę wyrzuciła obłok sodowy.

KAIR — Zakomunikowano tu oficjalnie, że prezydent ZRA Naser i nowy król Arabii Saudyjskiej Fajsal, osiągnęli w Aleksandrii jeszcze 14 września porozumienie o zaprzestaniu ognia i wszelkich wrogich działań w Jemenie, poczynając od godz. 16 GMT w niedzielę 8 listopada.

DELHI — W mieście Kubwar w Kaszmirze wybuchł wielki pożar, którego dotychczas nie

zdołano zlikwidować. Według pierwszych doniesień żywioł zniszczył 160 sklepów i 95 budynków. Setki ludzi zostało bez dachu nad głową.

MOSKWA (PAP) — W Kremlowskim Pałacu Zjazdów odbyła się 6 bm. uroczysta akademія, poświęcona 47 rocznicy Rewolucji Październikowej. Salę mieszczącą 6 tysięcy osób wypełnili do ostatniego miejsca weterani ruchu komunistycznego, uczestnicy rewolucji, robotnicy i inżynierowie moskiewskich zakładów przemysłowych, chłopci, żołnierze, naukowcy i inni.

W prezydium zajęli miejsca przywódcy partii komunistycznej i rządu radzieckiego, przewodniczący delegacji partyjno-rządowych z dwunastu krajów socjalistycznych, przywódcy bratnich partii komunistycznych szeregu państw Europy, Azji i Ameryki Łacińskiej.

Akademię zagali przewodniczący Komitetu Wykonawczego Rady Moskiewskiej. WŁADIMIR PROMYSŁOW.

Referat w związku z 47 rocznicą Rewolucji Październikowej wygłosił członek Prezydium KC KPZR, pierwszy sekretarz KC KPZR, LEONID BREŻNIEW.

## SZTANDAR PAŹDZIERNIKA - sztandarem walki o pokój i socjalizm (Przemówienie L. Breżniewa)

Rocznica Października — to największe, najbardziej uroczyste święto ludzi radzieckich. Jednocześnie jest to święto międzynarodowe — oświadczył na wstępie Leonid Breżniew, witając serdecznie i gorąco przedstawicieli bratnich krajów socjalistycznych i innych przyjaciół z zagranicy uczestniczących w obchodach 47 rocznicy Rewolucji Październikowej w ZSRR.

### EPOKOWE ZWYCZYSTWA WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA

Wielki Październik jest na zawsze związany z nieśmiertelnym imieniem Włodzimierza Iljicza Lenina — kontynuował mówca — Cały rozwój wydarzeń na świecie w ciągu blisko pół wieku odbywa się pod potężnym wpływem idei Października, idei leninizmu.

Utworzenie światowego systemu państw socjalistycznych, rozpad kolonialnych imperiów i powstanie dziesiątków niezależnych narodowych państw w Azji i Afryce, narastanie walk klasowych w krajach kapitalistycznych, stałe słabnięcie pozycji imperiaлизmu światowego — oto, właśnie, doniosły rezultat rozwoju historycznego po Październiku 1917 roku.

I sekretarz KC KPZR podkreślił następnie, że obecne pokolenie ludzi radzieckich z dumą niesie zwycięski sztandar Rewolucji Październikowej.

Średni roczny przyrost produkcji przemysłowej w latach władzy radzieckiej wynosił 10 proc. Dla porównania można powiedzieć, że w głównym państwie kapitalizmu — Stanach Zjednoczonych Ameryki — wskaźnik ten w tymże okresie wynosił tylko 3,4 proc.

Na gruncie sojuszu nauki, najnowszej techniki i produkcji Związek Radziecki pewnie wysuwa się na czołowe pozycje w kluczowych kierunkach światowego postępu naukowo-technicznego, a w naszym wieku ma to znaczenie decydujące.

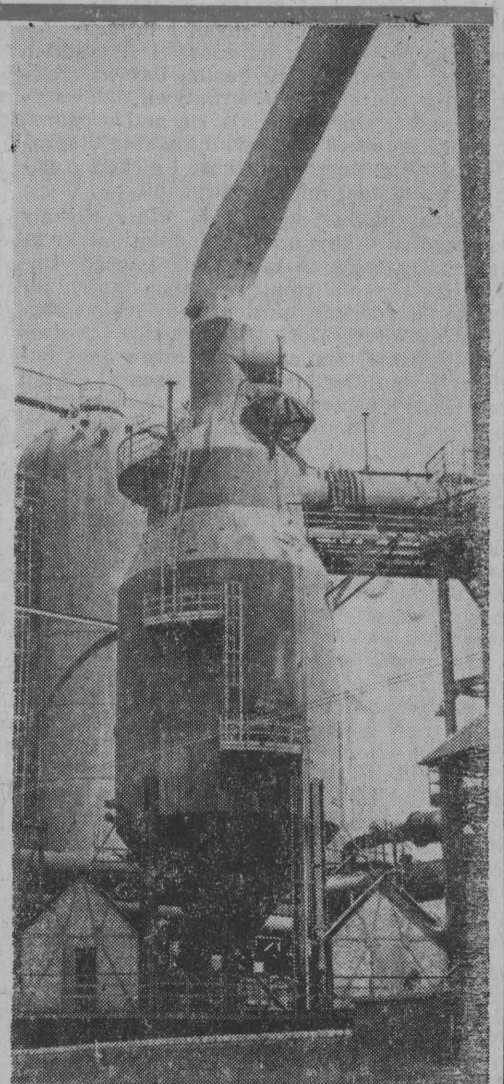
Ludzie radzieckie utorowali drogę w kosmos. Start statku kosmicznego „Woschod” — to nowe wybitne zwycięstwo na tej drodze. Naród radziecki, ściśle zespólny wokół partii komunistycznej, połączony jednością ideologiczną i polityczną, reprezentuje nową,

nie spotykaną poprzednio w historii, wspólnotę ludzi, wolną od antagonizmów socjalnych i narodowościowych.

Nasze wielonarodowe państwo, reprezentujące naturalny rozwój państwa dyktatury proletariatu, wyraża wolę i broni interesów całego narodu radzieckiego. Z każdym rokiem coraz skuteczniejszy, coraz znaczący staje się udział mas pracujących w kierowaniu sprawami państwowymi i społecznymi. Widzimy w tym żywe ucieleśnienie idei Października, nieśmiertelnych idei lenińskich!

Stale rozwija się i udoskonala radziecka

ciąg dalszy na str. 3



Fragment huty im. Lenina, jednej z największych inwestycji wzniesionych w Polsce dzięki pomocy ZSRR.

CAF



## Przemówienie Bolesława Jaszcuka na uroczystej akademii w Warszawie

Nigdy jednak nie zapominamy, że na świecie działają również agresywne siły zainteresowane tym, by maksymalnie zaostriżyć sytuację międzynarodową. Oto dlaczego wiążek Radziecki pozostaje czujny.







# GEODETA W TERENIE

Utarło się przekonanie, że praca geodety związana jest wyłącznie z rolnictwem. A więc geodeta, to człowiek, który z nastaniem wiosny zaczyna mierzyć pola, zagony, miedze, łączy i dzieli uprawne działki, zimą zaś wszystko to podlicza, aby wiosną... zacząć mierzyć od początku. Wprawdzie większość ludzi wykonujących ten właśnie zawód pracuje w rolnictwie, a raczej na usługach rolnictwa, to inżynierów i techników geodetów znajduje się w wielu innych instytucjach wcale z rolnictwem nie związanych. Dokonują oni pomiarów gruntów, sporządzają mapy terenu dla przedsiębiorstw budowlanych i urbanistycznych, wytyczają tereny dla poszukiwań geologicznych, przygotowują materiały dla gospodarki komunalnej itp.

Możliwe, że właśnie takie rozproszenie przedstawicieli tego zawodu stworzyło podatny grunt do zszerszenia się w związku. Pierwsze organizacje geodetów powstają już w roku 1925 i mają na celu obronę swych interesów przed wszystkim ze strony posiadaczy ziemskich. Po wojnie inżynierów i techników geodety grupują się najpierw w Związku Mierniczych Polskich, a w 1948 roku tworzą Stowarzyszenie Geodetów Polskich wchodzące w skład Naczelnej Organizacji Technicznej.

O pracy Stowarzyszenia Geodetów Polskich mówi wiceprzewodniczący biłostockiego oddziału — inż. Sławomir Dawidziuk.

— Z ogólnej liczby inżynierów i techników geodety pracujących na terenie woj. biłostockiego przeszło 75 procent, — to członkowie Stowarzyszenia.

Praca naszego oddziału koncentruje się zasadniczo wokół trzech głównych problemów:

— współdziałanie z władzami i kierownikami zakładów pracy w przygotowywaniu kadry geodezyjnej, szkolenie i dokształcanie tej kadry, systematyczne podnoszenie kwalifikacji zawodowych,

— wdrażanie postępu technicznego, racjonalizacji i wynalazczości w pracach geodezyjnych,

— podnoszenie jakości naszej pracy przez organizowanie i krzewienie współzawodnicstwa.

— Większość członków Stowarzyszenia pracuje na terenie, a więc na pewno mać sporo trudności w organizowaniu zebrań, czy spotkań?

— Wykorzystujemy każdy przyjazd członków Stowarzyszenia do Biłostoku i do swoich zakładów pracy, przy których działają kółka zakładowe. Właśnie wtedy przekazujemy kolegom wszystkie nowinki techniczne i wysłuchujemy ich propozycji tematycznych, wniosków i inicjatyw. Działalność poszczególnych kół i koordynacja pracy — to zadania przewodniczącego oddziału SGP — inż. Stefana Smolskiego. Dzięki dobrej koordynacji pracy kół i aktywności wszystkich członków mamy już pożątkany dorobek.

— Najważniejszy, to chyba kadry, o które trudno dopomina się rolnictwo.

— Z inicjatywą i przy współdziałaniu Stowarzyszenia powstało w Biłostoku Technikum Geodezyjne, które wykształciło już przeszło 600 wykwalifikowanych techników geodetów. Trzeba podkreślić, że 70 procent pracowników geodezyjnych zatrudnionych na Biłostocku, to właśnie absolwenci tego technikum. Ale na trzy nie poprzestaliśmy. Oddział SGP otacza Technikum stałym opieką, dostarcza wykwalifikowanych wykładowców przedmiotów zawodowych, a na

X-lecie szkoły ufundował sztandar, a następnie telewizor. SGP zainicjowało również do kształcenia kadry geodezyjnej w wyższych i średnich szkołach. W tej formie szkolenia uczestniczyło przeszło 30 członków. Oddział nasz organizuje również krótkoterminowe kursy specjalistyczne, z których skorzystało w ub. roku przeszło 870 osób.

— Stowarzyszenie ma charakter organizacyjny — techniczny, a więc członkowie prowadzą własne badania, zlecają projekty racjonalizatorskie...

— Koła SGP są w zasadzie najszybszym źródłem informacji w zakresie postępu technicznego w geodezji. W kołach nasi członkowie mogą się zapoznać z dotychczasowymi badaniami i projektami oraz przedyskutować własne koncepcje. Na przykład dzięki temu koło przy Wojewódzkim Biurze Geodezji opracowało własną technologię prac związanych z przygotowywaniem materiałów wyjściowych do Stacji Maszyn, przez co skrócono cykl produkcyjny tej stacji o 2 miesiące. Zapewnia to harmonijną współpracę ze Stacją Maszyn i przyspiesza wykorzystanie rejestrów do wymiaru świadczą podatkových. Wykorzystanie maszyn do sporządzania ewidencji gruntów daje od 15 do 45 procent oszczędności kosztów w zależności od charakteru obiektu, a wcześniej uzyskanie rejestrów — to dodatkowy efekt w szybkim i dokładnym wymiarze świadczą rolników.

To samo koło zaprezentowało na wystawie postępu technicznego nową metodę sporządzania map i przezroczny na materiałach plastycznych z zastosowaniem grawiury. Metoda ta całkowicie wyeliminowała z produkcji kalkę techniczną i tusz. W tym roku koło SGP przy Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Geodezyjnym Gospodarki Komunalnej w Biłostoku wspólnie z grupą działającą ZMS zorganizowało wystawę prac geodezyjnych i kartograficznych. Na wystawie ekspozycyjno również nowoczesne instrumenty geodezyjne, a także zapoznowano z wynalazkami z ich konstrukcją i działaniem. Jest to jeden z elementów działalności popularyzatorskiej prowadzonej przez Stowarzyszenie, gdyż geodeci z reguły zatrudnieni w terenie nie mają na co dzień styczności z nowymi urządzeniami. Nie zawsze też dysponują nimi szkoły.

— Czy zebrań, które organizuje się, powieźlibyśmy sporadycznie, wystarczą do przekazywania informacji SGP na temat nowatorstwa i czy ich plastyczność wystarczy do omówienia poszczególnych inicjatyw?

— Na pewno nie. Dlatego doniosła rola w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych geodetów i w informowaniu na bieżąco o wszystkich wydarzeniach w naszym zawodzie służy zawodowe czasopismo „Przegląd Geodezyjny”. Kolorowym tego pisma zajmują się wszystkie kółka. O zapotrzebowaniu na aktualną informację z dziedziny geodezji świadczy również fakt, że w tym roku nasze koło przy WBG uczestniczyło w konkursie na prawnierze prasy technicznej organizowanym przez WKP NOT, a 8 członków tego koła otrzymało nagrody.

Zdajemy sobie sprawę, że musimy systematycznie pogłębiać wiadomości fachowe. Dlatego wykorzystujemy każdą okazję do samokształcenia na zewnątrz i do zaznajamiania się z tymi problemami, które przynosi prasa techniczna.

Rozmawiał: WM

## ŁADOWAĆ CZY WODOWAĆ

Jedną z rewelacji niedawnego lotu „Woschoda” był sposób ładowania. Trzyosobowa załoga opuściła pojazd już na Ziemi, z którą zetknął się on w sposób idealnie miękki i elastyczny.

GDY MILKNIĘ RADIO

Dla specjaliści amerykańscy — w przeciwnieństwie do radzieckich — jako teren sprzyjający pojazdom załogowym na Ziemi wybierają z reguły ocean a nie ląd stały. Wydaje się, iż decydują o tym fakcie dwa dosyć istotne względy. Pierwszy wiąże się z dostępną nie wielką masą zasobników typu „Mercury”, używanych dotąd przez specjalistów USA w roli okolicznych pojazdów załogowych i ograniczoną skutecznością ich układów hamulcowych. Woda oceanu odgrywa w tym wypadku rolę dodatkowego czynnika amortyzującego impet upadku w momencie końcowym procesu lądowania.

Drugi ze względów, o jakich mowa, wiąże się ze sprawą samej precyzji ustalania toru lądowania. Nasilach radiosygnaliów wysyłanych przez statek, umożliwiający stajom kontrolnym śledzenie trasy lotu, może zawieść dalekosiężny system śledzenia. Gdy załognik wchodzi w gęste warstwy atmosfery, „do głosu” dochodzą specyficzne zjawiska elektrofizyczne, związane z jego bardzo intensywnym tarcieniem o cząstki powietrza. Łączność radiowa na trasie statek — Ziemia staje się wtedy bardzo problematyczna.

W tych warunkach do śledzenia końcowego toru lotu załognika pozostają metody optyczne. One zaś w warunkach oceanicznych są łatwiejsze do realizacji, nawet gdy obiekt zboczył z wyznaczonego kursu, gdyż pole obserwacyjne jest tu nie zakłócone i rozległe. Nie ma też żadnych przeszkód terenowych typowych dla lądu stałego, które w razie zejścia z kursu mogłyby zagrozić bezpieczeństwu eksperymentu.

Warunkiem odnalezienia załognika na oceanie jest dobra widoczność, czyli idealna pogoda, panująca nad całym rozległym terenem wodowania. Względnie meteorologiczne były też przyczyną wielokrotnego odraczania poszczególnych amerykańskich okolicznych lotów załogowych. Nie można też odnieść do ostatniej próby radzieckiej, zarówno start „Woschoda”, jak i lądowanie odbywały się w szczególnie trudnych warunkach meteorologicznych.

PODWÓJNY UKŁAD HAMULCOWY

Metoda miękkiego lądowania „Woschoda” jest — jak wydaje się — przede wszystkim następstwem jego wielkiej masy. Dzięki temu na statku można było zainstalować podwójny układ silników hamujących, wyposażonych w odpowiednio dużą rezerwę paliwa.

Tego rodzaju zdublowany układ hamujący pozwolił na splotową hamadę poważną wystratę ogromnej prędkości, typowej dla samolotu lotu okoliczności. Wraz z działaniem systemu spadochronowego, zastosowanego na końcowym odcinku lotu, pozwoliło to zredukować prędkość statku w momencie jego zetknięcia się z Ziemią do wartości nieledwie zerowej.

Skutki wstrząsu, jaki mógł nastąpić w samym momencie wylądowania, zredukowały do minimum amortyzatory w jakie zapewne wyposażony był pojazd. Podobne urządzenia amortyzacyjne były przyspawane zainstalowane również w obrębie samych foteli, z jakich korzystała trzyosobowa załoga „Woschoda”.

Fakt miękkiego wylądowania „Woschoda” jest niezwykle znamienny. Jeśli dodać do tego, iż dwóch członków jego załogi nie wywoziło się już z kategorii zawodowych pilotów, i że cała trójka nie korzystała podczas przelotu z dodatkowej ochrony skafandrów przelotowych — wniosek wydaje się oczywisty. „Woschod” można traktować w tym kontekście jako prototyp raketowego kosmonauty pasażerskiego. Jego lot zaś — jak podkreślił prezes Akademii Nauk ZSRR, prof. M. Keldysz — „przybliża okres zagospodarowania orbity okoliczności, które w przyszłości staną się trasami komunikacyjnymi”.

R. DOŃSKI (WIT-AR)

## SPORT Olimpijski medal również dla dziennikarzy

Przez 15 dni trwania Olimpiady, nie tylko zawodnicy musieli się wykazać wytrzymałością, refleksiem i szybkością, ale także dziennikarze. Przede wszystkim ci, pracujący na tokich stadionach. Musieli oni dołożyć starań, aby wszystko przekazać, aby nie było omyłek, a — co najważniejsze — aby zdążyć na czas.

W Tokio „walezyli” dla nas koledzy Polskiej Agencji Prasowej red. red. Ryszard Defratycka i Zbigniew Chmielewski. Biepośrednio po zakończeniu zawodów puścił oni do polskiej Ambasady, gdzie zainstalowane były maszyny do preferowania zdjęć dalekosiężnej. Sprawy z zawodów przygotowywali więc w drodze i w czasie zawodów z Ambasady tuż za nimi. Wydzielonym tekstem, jechała do olimpijskiego ośrodka prasowego, gdzie włączono ją w dalszego do Warszawy, a następnie do wszystkich redakcji w Polsce. Mniej więcej około 2 godzin od chwili zakończenia imprezy w Tokio, otrzymaliśmy w Biłostoku sprawozdanie. Niezwykle przychodzący tzw. sygnały — że np. Frankie zdobył złoty medal itp.

O zwycięstwach polskich sportowców olimpijskich najlepiej świadczy następujący fakt. Kilka godzin po zakończeniu większości konkurencji, została pewnego dnia zerwana łączność między Japonią i niemal całą światową. Dzień ten w wysokości Honolulu polski kabel łączący Tokio z Ameryką i Europą. Zrozpaczeni wówczas byli przeważnie dziennikarze największych agencji — amerykańskiej i brytyjskiej Reutersa. Nie zdążyli bowiem przekazać materiałów. Natomiast większość naszych dziennikarzy przekazała już do Polski swe relacje. (Let)

## I krok bokserski w łapach jedyną imprezą niedzieli

Listopad zaczął się w naszym sporcie od posuchy imprezowej. Również na najbliższą sobotę i niedzielę klubów bokserskich nie zaplanowały nie atrakcyjnego dla kibiców. Jedynie niedziela, początkujący bokserzy skrzyżują ze sobą w ramach I kroku. Organizowana przez DOBZ i Pogon Łapy impreza odbędzie się w niedzielę, 8 bm., o godz. 13 w sali kina „I Maja” w Łapach. Do zawodów zgłoszono około 60 zawodników Gwardii, Wiojarsza, Mazura, Skry i Pogoni. (Let)

W poszczególnych kołach SD, obok dyskusji nad wytycznymi programowymi Stronnictwa Demokratycznego, również przeprowadzane są również wybory delegatów na konferencję wojewódzką, która odbędzie się w grudniu br.

Główna problematyka obrad powiatowych zjazdów SD — oprócz omówienia dorobku Polski Ludowej, skupia się również na zagadnieniu

## pracownicy poszukiwani

FACHOWCÓW BRANŻY MIĘSNEJ z terenów miast i powiatu biłostockiego, mających świadectwo czeladnicze, lub co najmniej dwuletni staż pracy w tym zawodzie oraz aktualną książeczkę zdrowia — zatrudni od zaraz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Biłostoku, ul. Połomska 2.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia u Sekcji Kadr Przedsiębiorstwa. k 1426-1

Warsztaty Szkolne Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1 w Biłostoku, ul. Sosnowa 47, zatrudnią od zaraz pracownika na stanowisko GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO. k 4974-1

INŻYNIERA - TECHNOLOGA do spraw przetwórstwa rolno-spożywczego oraz kierownika zaopatrzenia i zbytu, z kilkuletnią praktyką handlową i przynajmniej ukończonym średnim wykształceniem — zatrudni na tymczasem Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego i Runa Leśnego WZGS w Zambrze. Informacji udziela Kadr Biłostok, ul. Sienkiewicza 55a, tel. 57-57 do 60. k 1413-0

Dwóch RADCÓW PRAWNYCH z wykształceniem prawnym i INSPETORA inwestycji z wykształceniem technicznym budowlanym — zatrudni od zaraz PZGS „Samopomoc Chłopska” w Wysokim Mazowieckiem. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu lub korespondencyjnie. k 1422-1

## Z perspektywy dwudziestu lat

Komitet Powiatowy PZPR w Bielsku Podlaskim zorganizował w dniu 5 listopada br. sesję popularno-naukową poświęconą historii partii na terenach trzech sąsiadujących ze sobą powiatów. Data konferencji zbiegła się do kładnie z XX-leciem powołania w Bielsku Podlaskim Powiatowego Komitetu PPR. Oprócz Egzekutywy KP w Bielsku i sekretarzy propagandy z Hajnowki oraz Sie-

miatycz, udział w konferencji wzięli: kierownik Wydziału Propagandy KW Walenty Awier i kierownik Urzędu „Spraw Wewnętrznych” Prezydium WRN — Antoni Rozsko.

Zainteresowanie konferencją było duże. Przybyło na nią około 100 członków partii, którzy od 1944 roku tworzyli jej historię na tym terenie.

Przedmiotem obrad były dwa zasadnicze zagadnienia: rola PPR w budowie władzy ludowej oraz przemiany ekonomiczno-społeczne w powiecie bielskim w początkach władzy ludowej.

Pierwsze zagadnienie omówił tow. Stanisław Korbut, a drugi referat przedstawił tow. Stanisław Janucki. Oba referaty sławili wstęp do obszernych dyskusji, w której głos zabierało 12 towarzyszy, dzieląc się wspomnieniami ze swojej działalności w pierwszych, trudnych latach po wyzwoleniu.

Towarzysze z Bielska postarali się wszystkie wypowiedzi utrwalic na taśmie magnetofonowej. Bogaty informacyjny i naukowy materiał, zebrany na sesji, posłuży do opracowania publikacji obrazującej historię i walkę partii w pierwszych powojennych latach. W. RUDCZYK

## Wojewódzka organizacja SD przed VIII Kongresem

W biłostockiej wojewódzkiej organizacji Stronnictwa Demokratycznego trwa ożywiona kampania polityczna przed zbliżającym się VIII Kongresem SD.

Odbędzie się już powiatowe zjazdy SD w Goldapi, Bielsku, Zambrze, Augustowie i Siemiatyczach. W niedzielę, 8 bm., obradować będą zjazdy powiatowe SD w Elku i Suwałkach, 15 bm. w Olecku, 22 listopada — w Wysokim Mazowieckim i Łomży, 12 grudnia — w Sejnie. We wszystkich zjazdach powiatowych uczestniczą przedstawiciele Centralnego Komitetu SD i Prezydium Wojewódzkiego Komitetu SD w Biłostoku.

W poszczególnych kołach SD, obok dyskusji nad wytycznymi programowymi Stronnictwa Demokratycznego, również przeprowadzane są również wybory delegatów na konferencję wojewódzką, która odbędzie się w grudniu br.

Główna problematyka obrad powiatowych zjazdów SD — oprócz omówienia dorobku Polski Ludowej, skupia się również na zagadnieniu

## Zakład wyprawy i uszlachetniania skór futerkowych

uruchomiła w Kolnie przy ul. Żeromskiego 2 Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Garbarsko-Kuśnierska „Postępek” w Biłostoku. k 1419-1

Wszystkim, którzy wzięli udział dn. 25. VI, w pogrzebie Nieodżałowanej Pamięci Zygmuntów Aluchy — serdecznie podziękować skądą żona i matka. k 4933-1

Pracujące małżeństwo z rocznym dzieckiem poszukuje pomocy domowej. Adres: Hrabowska Joanna, Warszawa Barłowska 1 m. 39. k 1629-1

Potrzebna pomoc domowa. Biłostok, ul. Połomska 15 m. 13, tel. 78-30. k 4919-1

Potrzebna pomoc domowa od zaraz. Biłostok, ul. Szpitalna 35/a m. 31. k 4909-1

Potrzebna pomoc domowa. Biłostok, Wołodyjowskiego 8/D m. 1. k 4907-1

Potrzebna pomoc do dzieł. Biłostok, ul. Wołodyjowskiego 9/b m. 2. k 4922-1

Specjalistyczna Spółdzielnia Pracy „Waga” w Warszawie zawiadamia, że

### WARSZTAT NAPRAWCZY

wszelkiego typu i rodzaju wagi w Biłostoku, ul. Połomska 47 — z dniem 31 października

### ZOSTAŁ PRZENIESIONY

na ul. Szosa Południowa nr. 85, k 1431-0

## Plantatorzy lnu!

Wcześniejz zawiadomienia o kontraktacji lnu na słone, lub lnu i konopi na włókno, umożliwiły zakup w IV kwartale br. pełnej dawki nawozów mineralnych po niższej cenie. Zawieranie korzystnych umów (wyższe ceny lnu na słone) prowadziła z powodzeniem d/s kontraktacji w Waszych wsiach.

Plantatorzy! Wcześniejz zakup pozwala na zaopatrzenie się w pełny asortyment nawozów mineralnych dających możliwość uzyskania wysokich plonów lnu i konopi, zwiększając dochodowość Waszych gospodarstw, a więc nie zwlekajcie z ich zakupem.

Plantatorzy! Podnoście swoje kwalifikacje — bierzcie udział w jesienno-zimowym szkoleniu rolniczym. O pomoc i poradę zwracajcie się do Waszej organizacji: Zrzeszenie Plantatorów Roślin Włóknistych Oddział Wojewódzki w Biłostoku, ul. Włóknienicka 16, tel. 72-93. k 1421-1

## Każdą ilość nasion

lucerny chmielowej z kontraktacji i z wolnego rynku

## SKUPUJA

punkty skupu Biłostockiego Przedsiębiorstwa Obrótu Nasionami „Centrala Nasienna”

Skup dokonywany będzie do dnia 20 listopada 1964 r. Po upływie tego terminu nasiona nie będą przyjmowane. k 1420-1

## przetargi

CENTRALNY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI MŁECZARSKICH OKRĘGOWY ODZIAŁ W BIŁOSTOKU ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż przeciępy marki MT-1 o ładowności 3.000 kg w cenie wywoławczej 7.000 zł. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne posiadające zezwolenie z Wydziału Komunikacji Prezydium WRN. Przetarg odbędzie się w dniu 25 listopada 1964 r. o godzinie 10 w Biłostoku przy ul. Dąbrowskiego 28.

Przyjęcie można oglądać codziennie od godz. 8-15 tej przy ul. Choroszańskiej 29. Przed rozpoczęciem przetargu obowiązują oferentów złożenie wadium — wysokości co najmniej 10 proc. ceny wywoławczej.

Zestaw wraz z ciągnikiem można oglądać na placu GS w każdy dzień w godz. 8-16. W przetargu mogą wziąć udział przedstawiciele instytucji, jak też prywatne osoby, po złożeniu wadium 2.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 21. XI. 64 r. w biurze GS Suchowola. k 4891-1

PGR KLESZCZÓWEK, pow. suwalski, ogłasza przetarg na sprzedaż 2 koni roboczych, który odbędzie się na targowicy w Suwałkach w dniu 16 listopada 1964 r. o godz. 8 z udziałem przedstawicieli POZH Biłostok. k 1418-1

ZARZĄD ODZIAŁU POWIATOWEGO ZWIĄZKU OSP W AUGUSTOWIE ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu marki „Dodge” 3/4 (posanitarka). Cena wywoławcza samochodu — 14.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 19 listopada 1964 r. o godz. 10 w garażach Powiatowej Komendy Straży Pożarnej w Augustowie. Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Zarządu Oddziału.

Samochód można oglądać codziennie w Augustowie, Pl. J. Krasińskiego nr 18. k 1417-1

## DOKĄD dziś idziemy?

W DZIĘNIŃSTOKU TEATRY

Teatr im. A. Węgierki — nieczynny.

Kameralny — w sobotę i niedzielę — „Od wety”, godz. 19.15.

„Świerczek” — w niedzielę — „Gugino w tarapatkach”, godz. 10.15.

„Kolejara” w Stare. silechach — „Wiatr w oczy”, prod. radz. (od lat 10), w sobotę — godz. 17 i 19.30.

KINA

„Półk” — w sobotę i niedzielę — „Zwyl i martwi”, I s., prod. radz. (od lat 10), w sobotę — „Kurpie”, godz. 10.30, 13.30, 15.30 i 20.15.

„Ton” — w sobotę i niedzielę — „Dwaj w stepie”, prod. radz. (od lat 12), dod. — „Katha Kollwitz”, prod. radz. 10.30, 13.30, 15.30 i 20.15.

„Syrrena” — w sobotę — „Słuby kawalerskie”, prod. radz. (od lat 11), dod. — „Pod śnieżką”, prod. radz. 10.30, 13.30, 15.30, 17.45 i 20.15.

„Po 20 latach”, prod. radz. (od lat 19), dod. — „Walewski”, prod. radz. 10.30, 13.30, 15.30 i 20.15.

„TPP-II” — w sobotę i niedzielę — „Ludzie i bestie”, cz. II, prod. radz. (od lat 10), 40.15, 13.30, 15.30 i 20.15.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — w sobotę i niedzielę — „Sierżant”, prod. radz. (od lat 12), dod. 13. „Tania i jej matka”, prod. radz. (od lat 14), dod. 20.30; w niedzielę — „Poranek”, prod. radz. 13.30 i 15.30; „Tania i jej matka”, prod. radz. 17.45 i 20.15.

Kino MO — w sobotę — „Polawskie nabeł”, prod. radz. (od lat 10), 10.30, 13.30, 15.30 i 20.15; w niedzielę — „Zestaw bajek”, prod. radz. 11.30; „Walczywa Gabiel”, prod. radz. 13.30; BDK Nowe Miasto — w sobotę — „Artysta do wszystkiego”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 15.30 i 20.15.

W sobotę i niedzielę — „Ludzie i bestie”, cz. II, prod. radz. (od lat 10), 40.15, 13.30, 15.30 i 20.15.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — w sobotę i niedzielę — „Sierżant”, prod. radz. (od lat 12), dod. 13. „Tania i jej matka”, prod. radz. (od lat 14), dod. 20.30; w niedzielę — „Poranek”, prod. radz. 13.30 i 15.30; „Tania i jej matka”, prod. radz. 17.45 i 20.15.

Kino MO — w sobotę — „Polawskie nabeł”, prod. radz. (od lat 10), 10.30, 13.30, 15.30 i 20.15; w niedzielę — „Zestaw bajek”, prod. radz. 11.30; „Walczywa Gabiel”, prod. radz. 13.30; BDK Nowe Miasto — w sobotę — „Artysta do wszystkiego”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 15.30 i 20.15.

W sobotę i niedzielę — „Ludzie i bestie”, cz. II, prod. radz. (od lat 10), 40.15, 13.30, 15.30 i 20.15.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — w sobotę i niedzielę — „Sierżant”, prod. radz. (od lat 12), dod. 13. „Tania i jej matka”, prod. radz. (od lat 14), dod. 20.30; w niedzielę — „Poranek”, prod. radz. 13.30 i 15.30; „Tania i jej matka”, prod. radz. 17.45 i 20.15.

Kino MO — w sobotę — „Polawskie nabeł”, prod. radz. (od lat 10), 10.30, 13.30, 15.30 i 20.15; w niedzielę — „Zestaw bajek”, prod. radz. 11.30; „Walczywa Gabiel”, prod. radz. 13.30; BDK Nowe Miasto — w sobotę — „Artysta do wszystkiego”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 15.30 i 20.15.

W sobotę i niedzielę — „Ludzie i bestie”, cz. II, prod. radz. (od lat 10), 40.15, 13.30, 15.30 i 20.15.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — w sobotę i niedzielę — „Sierżant”, prod. radz. (od lat 12), dod. 13. „Tania i jej matka”, prod. radz. (od lat 14), dod. 20.30; w niedzielę — „Poranek”, prod. radz. 13.30 i 15.30; „Tania i jej matka”, prod. radz. 17.45 i 20.15.

Kino MO — w sobotę — „Polawskie nabeł”, prod. radz. (od lat 10), 10.30, 13.30, 15.30 i 20.15; w niedzielę — „Zestaw bajek”, prod. radz. 11.30; „Walczywa Gabiel”, prod. radz. 13.30; BDK Nowe Miasto — w sobotę — „Artysta do wszystkiego”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 15.30 i 20.15.

W sobotę i niedzielę — „Ludzie i bestie”, cz. II, prod. radz. (od lat 10), 40.15, 13.30, 15.30 i 20.15.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — w sobotę i niedzielę — „Sierżant”, prod. radz. (od lat 12), dod. 13. „Tania i jej matka”, prod. radz. (od lat 14), dod. 20.30; w niedzielę — „Poranek”, prod. radz. 13.30 i 15.30; „Tania i jej matka”, prod. radz. 17.45 i 20.15.

Kino MO — w sobotę — „Polawskie nabeł”, prod. radz. (od lat 10), 10.30, 13.30, 15.30 i 20.15; w niedzielę — „Zestaw bajek”, prod. radz. 11.30; „Walczywa Gabiel”, prod. radz. 13.30; BDK Nowe Miasto — w sobotę — „Artysta do wszystkiego”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 15.30 i 20.15.

W sobotę i niedzielę — „Ludzie i bestie”, cz. II, prod. radz. (od lat 10), 40.15, 13.30, 15.30 i 20.15.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — w sobotę i niedzielę — „Sierżant”, prod. radz. (od lat 12), dod. 13. „Tania i jej matka”, prod. radz. (od lat 14), dod. 20.30; w niedzielę — „Poranek”, prod. radz. 13.30 i 15.30; „Tania i jej matka”, prod. radz. 17.45 i 20.15.

Kino MO — w sobotę — „Polawskie nabeł”, prod. radz. (od lat 10), 10.30, 13.30, 15.30 i 20.15; w niedzielę — „Zestaw bajek”, prod. radz. 11.30; „Walczywa Gabiel”, prod. radz. 13.30; BDK Nowe Miasto — w sobotę — „Artysta do wszystkiego”, prod. radz. (od lat 12), 10.30, 13.30, 15.30 i 20.15.

W sobotę i niedzielę — „Ludzie i bestie”, cz. II, prod. radz. (od lat 10), 40.15, 13.30, 15.30 i 20.15.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — w sobotę i niedzielę — „Sierżant”, prod. radz. (od lat 12), dod. 13. „Tania i jej matka”, prod. radz. (od lat 14), dod. 20.30; w niedzielę — „Poranek”, prod. radz. 13.30 i 15.30; „Tania i jej matka”, prod. radz. 17.45 i 20.15.

Kino MO — w sobotę — „Polawskie nabeł”, prod. radz. (od lat 10), 10.30, 13.30, 15.30 i 20.15; w niedzielę — „Zestaw bajek”, prod. radz. 11.30; „Walczywa Gabiel”, prod. radz. 13.30; BDK Nowe Miasto — w



## Złośliwość przedmiotów martwych

Spiker lokalnej rozgłośni radiowej w Cairns (Australia) Eddie MacIntosh cieszył się opinią nieskazitelnego dżentelmena i wiele pań stawiało go swoim mężom i synom za wzór. Pewnego wieczoru, po skończonej audycji, MacIntosh wyłączył mikrofon i podszedł do telefonu, by zadzwonić do swego przyjaciela. Po chwili, w sposób niezwykle żywy i barwny, opowiadał przyjacielowi jak spędził wczorajszy wieczór w towarzystwie panny X, córki miejscowego patrycjusza. Jak to bywa w rozmowie między mężczyznami, spiker nie omiął żadnego detalu, łącznie z opisem wdzięków swojej znajomej, zakrytych zawieszoną dla ludzkich oczu. Tymczasem słowa MacIntosha płynęły nie tylko do uszu przyjaciela, ale i przez eter do radiodbiorników, gdyż — jak się później okazało — mikrofon miał zepsuty wyłącznik i przez cały czas funkcjonował. Po skończonej rozmowie rozdzwoniła się centrala w radiostacji, a na głowie niedyskretnego spikera posypały się gromy oburzenia. Przerazony tym MacIntosh spałował manatki i teże nocy opuścił miasteczko. Ojciec skompromitowanej panny p. przysięgł spikerowi zemstę. (wp)



W Republice Czad powstała przedszkola i żłobki.  
NA ZDJĘCIU: dzieci w przedszkolu Mundu piją mleko.

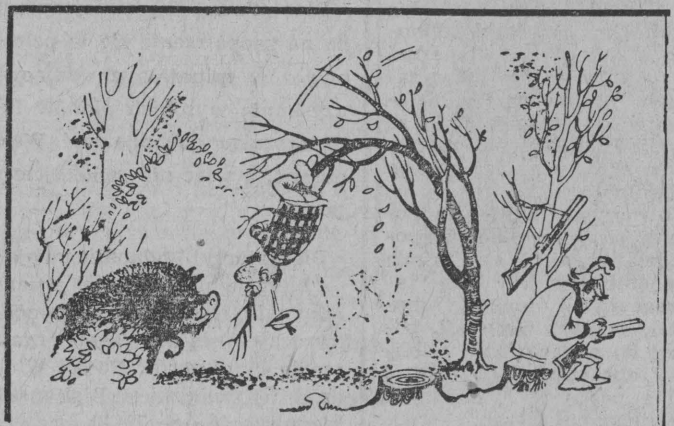
CAF



Jeden z warszawskich domów mody „Leda” lansuje płaszcze o takiej samej długości i szerokości ramion, z przybraniem futrzanym mankietów i kołnierzy. Najmodniejsze barwy „Leddy” — brązowa, czarna, amaryntowa i różne odcienie zieleni. Proponowane tkaniny są grube o wyraźnie zarysowanych spłotach.

NA ZDJĘCIU: dwurzędowy płaszcz wełniany z futrzanym kołnierzem i czapką z tego samego materiału co i płaszcz.

Fot. — CAF



## KRYŻÓWKA

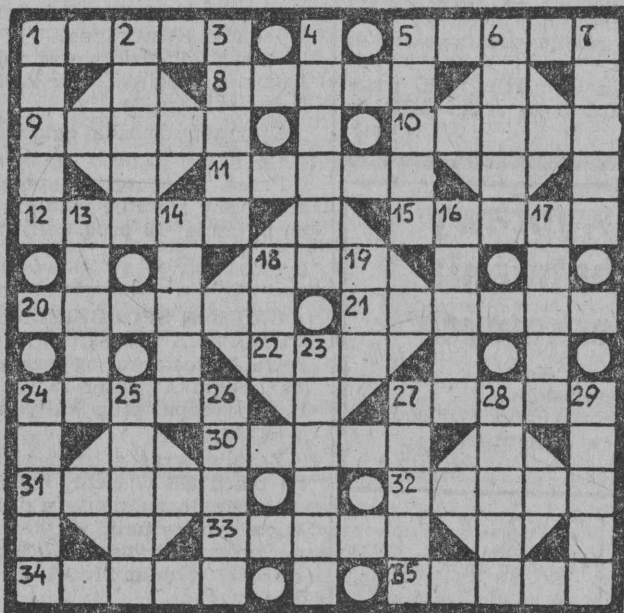
POZIOMO: 1. Trąd, choroba zakaźna; 5. droga, szosa; 8. płaski statek do przewożenia zboża; 9. spadek kursu papierów wartościowych; 10. okres trwania formacji społeczno-ekonomicznej; 11. zwierzę, roślina lub przedmiot martwy otaczane przez niektóre ludy pierwotne czcią religijną; 12. miasto tureckie nad M. Śródziemnym; 15. gatunek papugi; 18. jadłodajnia; 20. bok, skrzydło ugrupowania bojowego; 21. kraj w Afryce na północ od jez. Wiktorii; 22. w siatkówce — musnięcie piłki o siatkę; 24. płaski dach otoczony balustradą; 27. jednostka pieniężna; 30. zwierzę domowe; 31. pierwotniak z gromady korzenników; 32. przywódca państwa weberskiego; 33. rodzaj bramy; 34. zatkota M. Czerwonego; 35. zasada, reguła.

PIONOWO: 1. Miara papieru; 2. odświeża pantofle; 3. lutowa solenizantka; 4. wiadomość nieprawdziwa; 5. lek przed występem publicznym; 6. rynek w sta-

rożytnej Grecji; 7. roślina jednoroczna; 13. dawniej okazałe okrycie wierzchnie; 14. u niektórych narodów pieśń żałobna; 16. skręt na nartach wykonany na czubkach palców, połączony z gwałtownym skretem pęt; 17. ziomek, kraj; 18. tytuł namiestnika w Chorwacji i Słowenii; 19. rekordzista Polski w rzucie młotem; 23. oficer dworski; 24. tradycyjne nakrycie głowy królów staropolskich; 25. naturalny ściek wodny; 26. prawy dopływ Wisły; 27. gatunek małpy wąskonośnej; 28. poprzeczny stopień na dnie ślizgacza; 29. popularny środek oczyszczający drogi oddechowe.

„SMORY”

Za prawidłowe rozwiązanie kombinatki artystycznej z nr 258 nagrody otrzymują: Marian Ostrowski z Olecka, Czesław Ciechowski z Łomży, Halina Baranowska z Białegostoku, Teresa Klim z Białegostoku i Tadeusz Smolski z Czarnej Białostockiej.



zupa była zbyt gorąca, zamienił talerze, zjadł i nie czekając na drugie, pobiegł do biura. Nie ma pojęcia skąd się wzięta trucizna w talerzu żony. On jest niewinny. Po tych słowach maty człowieczek rzucił się do ucieczki. Oczywiście, został natychmiast schwytany i zakuty w kajdanki. W czasie szamotania się, jeden z policjantów wyrwał podejrzanemu cały pęk włosów z głowy i stał teraz zdumiony, nie wiedząc co ma z tym zrobić. Na ten widok pani Butcher wybuchnęła śmiechem, po czym zwinęła swego męża od durniów i

ślepców oznajmiła, że maty człowieczek wcale nie jest mordercą, a raczej ofiarą, zatrutą systematycznie przez żonę coraz silniejszą dawką thallium, czego dowodem są wypadające włosy. Zamiana talerza z zupą ocalała go od śmierci. Badania lekarskie w zupełności potwierdziły podejrzenia p. Butcher. Zawstydzony inspektor zapytał żonę, skąd ma tyle wiadomości o truciznach. Pani Butcher szczerze przyznała się, że dokładnie studiowała podręcznik o truciznach, szczególnie wtedy, gdy podejrzewała męża o zdradę. (wp)

## DETEKTYW W SPÓDNICY

Żona inspektora, policji kryminalnej w Johannesburgu, p. Butcher zdenerwowana, że mąż tak długo nie wraca do domu, postanowiła sprawdzić, czy rzeczywiście siedzi jeszcze w biurze. Mimo protestów dyżurnego sierżanta, upadła do gabinetu. Pan Butcher, w asyście dwóch policjantów, przestuchiwał właśnie ma-

go, niepozornego człowieczka, podejrzanego o otrucie żony. Przerazony mężczyzna z uporem twierdził, że jest niewinny. Tego dnia, w czasie przerwy obiadowej, przyszedł do domu nieco później, żona już jadła. Kazała mu umyć ręce, przyniosła talerz z gorącą zupą, a sama poszła do kuchni, by podgrzać drugie danie. Ponieważ jego

## 105 EDWIN LANHAM ZAGINEKA SYLVIA KING (POWIEŚĆ KRYMINALNA) PRZEŁOŻYŁA J. DOLEŻAŁ-NOWICKA

Zrozumiał, że chciała zostać sama, więc wyszedł. Od drzwi jeszcze raz spojrzął — obłana światłem stała przy oknie, wycierając kąciki oczu chusteczką i poprawiając makijaż.

Wrócił do siebie. Machina policyjna zaczęła szybko pracować. Lekarz sądowy przyjechał i odjechał, a teraz specjalści od odcisków palców, fotografowie, detektywi z sekcji zabójstw, wychodzili i wchodzili do gabinetu naczelnego redaktora, gdzie na warcie stał umundurowany policjant.

Ben Rosario ostro zabrał się do roboty i w redakcji miejskiej panował ożywiony ruch. Został wykonany szkic gabinetu Banksa, gdzie krzyżykiem naznaczono miejsce, gdzie leżało jego ciało. Wykonano fotografie i napisano wspomnienie pośmiertne. Sam Hall, najlepszy reporter lokalny „Expressu” napisał tekst, który już został przekazany do składania, czekano tylko na nagłówek i podtytuły.

Bruce czuł się jakoś z tego wyłączony. Ben Rosario uśmiechnął się do niego półgębkiem, co miało oznaczać serdeczne powitanie, ale nie omówił z Bruce'em szczegółów. Bruce zdał sobie od razu sprawę, że przecież był ostatnim człowiekiem, który widział Banksa żywego, a jego sprzeczka z Harry'm była wszystkim wiadoma. To prawda, że był kierownikiem działu miejskiego dziennika w metropolii, że odpowiadał za przekazanie czytelnikom in-

formacji o tym morderstwie, ale przypadkowo był równocześnie podejrzanym. Sytuacja była wystarczająco trudna, żeby czuć się co najmniej niewyraźnie, prawie obwinionym.

Kilka razy inspektor Harrison przechodził przez redakcję miejską. Był to energiczny mężczyzna o mocnej szczecie, stary zawodowiec, który utorował sobie drogę z posterunku policyjnego, do komendy głównej i stapał tak, jak gdyby wiedział dokładnie, dokąd zaprowadzi go każdy krok z dokładnością do ułamka cala. Ze myślał z taką samą precyzją, o tym przekonał się Bruce wtedy, kiedy inspektor go wreszcie wezwał.

Było już w pół do siódmej, kiedy otrzymał telefoniczne wezwanie od Artura Cole.

— Carter, proszę natychmiast przyjść do mego gabinetu — powiedział dyrektor. — Inspektor Harrison chce z panem rozmawiać.

— Zaraz będę — odparł Bruce i zdusił papierosa w popielniczkę.

Artura Cole'a zastał przy biurku, obok niego siedział inspektor, w głębi pokoju, przy oknie, z rękami w kieszeniach, stał porucznik Digby. Na skórzanym kanapie, z rękami złożonymi na kolanach, ze stopami równo ustawionymi na grubym dywanie — siedział Ezra Vincent.

— Pan chciał mnie widzieć? — spytał Bruce.

— Właśnie rozmawialiśmy z inspektorem Harrisonem — zaczął Cole. — Pan Vincent uważa, że w interesie naszego pisma leży, żebyśmy całą tę sprawę wspólnie omówili, chyba że pan ma coś przeciwko temu panie Carter.

— Nie mam nic przeciwko temu.

Inspektor Harrison miał zwyczaj trzymania głowy wysoko, co podkreślało jego, i tak z natury mocno wysuniętą szczękę. Zaczął głosem głębokim i rozkazującym.

Oczywiście policja nie zamierza poczynić żadnych kroków, które by zaszkodziły „Expressowi”, ale redaktor naczelny tego pisma został zamordowany. Nie zamierzam podać do druku żadnych przedwczesnych wniosków, ale chciałbym dotrzeć do faktów. A tak, jak ja widzę fakty, panie Carter, to pańska pozycja, mówiąc ogólnie, jest

podejrzana. Jest pan ostatnim człowiekiem, który widział Harry'ego Banksa żywego. Wszyscy widzieli pańską skaleczoną rękę, jest oczywiste, że doszło między wami do bójki. Miał pan motyw i okazję.

Bruce głęboko wciągnął powietrze i powiedział spokojnie:

— Nie będę przeczył, że widziano mnie ze skaleczoną ręką, jak to pan ujął panie inspektorze. Ale proszę spojrzeć — mój napiętek został otarty ze skóry, to wszystko.

— Dobrze, nazwijmy to otartą ręką, jeśli pan chce — zgodził się inspektor. — Ale pytam pana, czy nieprawdą jest, że bił się pan z Harry Banksem? Czy nieprawdą jest, że powalił go pan na ziemię?

— Tak, to prawda.

— A potem, jak go pan powalił, nikt inny do niego nie wchodził, aż wreszcie znaleziono go martwego — ciągnął inspektor gładko. — Jego sekretarka cały czas była przy drzwiach i nie opuszczała swego biurka.

— Jest jednak tylne wyjście — wtrącił Bruce.

— Tak, i ma automatyczne zamknięcie. Z zewnątrz może być tylko otworzone kluczem.

— Może być również otworzone od wewnątrz, żeby wpuścić kogoś znajomego, i moim zdaniem, właśnie to miało miejsce.

— Pan Cole mówił mi, że Banks otrzymał stanowisko, na które pan miał chrapkę. Były też tarcia między panem i Banksem, prawda?

— Wszystko zaczęło się od tej Sylvii King. Moim zdaniem, Banks znał tę dziewczynę — głos jego nabrał siły. — A teraz, panie inspektorze, chciałbym spytać, co z tym turkusowym kolczykiem? Należał do Sylvii, został znaleziony na podłodze o kilka stóp od ciała. Harry Banks znał Sylvie King. Jestem tego pewien. Przypuszczam, że wiedział coś o morderstwie Adeli Sharp i dlatego został zabity.

— Pozwól sobie panu przypomnieć, że to pan znalazł ten kolczyk — powiedział inspektor z przekasem. — Pozwól sobie panu przypomnieć, że to pan był w mieszkaniu Sylvii King. Mógł pan tam wziąć ten kolczyk i zostawić go na podłodze gabinetu pana Banksa.

— W jakim celu? — spytał Bruce.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)



HOLANDIA. Stare wiatraki i nowe samochody.

CAF